

Koncert "Piłsudski pamięcią przyzywa"

Pierwszy koncert "Piłsudski pamięcią przyzywa" w 2010 r., fot. wilnoteka.lt

W piątkowy wieczór Telewizja Polonia wyemituje drugi koncert charytatywny "Piłsudski pamięcią przyzywa". Środki zebrane podczas koncertu zostaną przeznaczone na odbudowę Parku Pamięci w Zułowie, miejsca narodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W koncercie wystąpią gwiazdy wileńskiej sceny muzycznej Katarzyna Niemyćko i Ewelina Saszenko, zespoły "Wileńszczyzna", "Zgoda", "Mejszagolanki". Wystąpi także "Kapela Wileńska", śpiewak operowy Marek Nerkowski oraz Zdzisław Palewicz junior.



"Zaprezentujemy bukiet kultury polskiej dla rodaków na świecie" - mówi organizator i prowadzący koncertu Edward Trusewicz, sekretarz Związku Polaków na Litwie, a od niedawna także wiceminister kultury Litwy.

Pieniądze zebrane podczas koncertu przeznaczone zostaną na tworzenie Parku Pamięci w Zułowie. Pierwotny projekt, który zresztą został zrealizowany przed wojną, jest autorstwa architekta Romualda Gutta. On sam nazywał realizację w Zułowie "najpiękniejszym zadaniem swojego życia".

Źródła podają, że Gutt tak opowiadał o swoim projekcie: "Nie chciałem tworzyć ani cmentarza, ani symbolicznego pomnika. Zułów to tylko miejsce, z którego wyrósł On. Tu, w Zułowie, chciałem stworzyć miejsce kontemplacji, których brak u nas tak daje się wyczuwać, chciałem stworzyć miejsce, gdzie każdy będzie się mógł skupić choć na piętnaście minut, pomyśleć i spojrzeć w siebie".

Taki cel przyświeca i współczesnym, którzy dążą do odbudowania parku pamięci, zniszczonego przez wojnę i lata rządów radzieckich. "Ważnym elementem parku będzie aleja Pamięci Narodowej, która właśnie powstaje. Zaszumią tu dęby upamiętniające postacie i wydarzenia ważne dla narodu polskiego, dla Wileńszczyzny. Ma to być miejsce refleksji i zadumy. Już teraz przyjeżdżają tu wycieczki turystyczne, pielgrzymi, nasi rodacy. W przyszłości miejsce to zostanie rozbudowane o akcenty patriotyczne, a główne miejsce przypadnie oczywiście Józefowi Piłsudskiemu" - opowiada Edward Trusewicz.

Zakończenie realizacji projektu przewidziane jest na 150. rocznicę urodzin Piłsudskiego, czyli za 5 lat. "Na razie władze polskie nie partycypowały w koszty, to jest inicjatywa społeczna. Wierzymy, że to ulegnie zmianie, ale tak czy inaczej sądzę, że podołamy temu wyzwaniu" - mówi E. Trusewicz.

Pierwszy koncert został wyemitowany przed dwoma laty. Wówczas zebrano 20 tys. euro.

Początek drugiego koncertu "Piłsudski pamięcią przyzywa" o 18.55, od razu po Teleexpresie, w Telewizji Polonia.

Na podstawie: Radio "Znad Wili", inf.wł.